

Sprawa ogólnonarodowa

14 bm. po raz ostatni obradują osobno na dwóch zjazdach delegaci Polskiej Partii Robotniczej i delegaci Polskiej Partii Socjalistycznej. Jutro w wielkiej sali odbudowanej z gruzów Politechniki Warszawskiej rozpocznie się pierwszy wspólny Kongres obu Partii i zapadnie historyczna uchwała o połączeniu w jedno rozbitego od półwiecza ruchu robotniczego w Polsce. Powstanie

wraca do starych, zmuszonych form, lecz tworzy nowe.

2 Na czele budowniczych jutra idzie w Polsce — jak we wszystkich krajach — klasa robotnicza. Od jej ideowości i zwartości zależy w największym stopniu rozwój i postępową przebudowa Polski. Gdy ruch robotniczy jest rozbity, zużywa wiele swoich sił na bratobójczą walkę wewnętrzną, marnotrawi energię. Gdy czło-

świadomych i nieświadomych sojuszników kapitalizmu.

Teraz następuje zjednoczenie. Odrzuciwszy, co było zle w dziedzinie lat ubiegłych, czerpiąc z dorobku rewolucyjnego ruchu robotniczego opierając się o bogate doświadczenie radzieckiej klasy robotniczej — nowa Zjednoczona Partia przystąpi z uwielokrotnionymi siłami do twórczej działalności dla dobra całego pracującego narodu.

3 Dotychczasowe rozbitcie ruchu robotniczego sprzyjało (i przed wojną i po wojnie) wszelkim dążeniom do dzielenia narodu — zarówno chłopów jak i inteligencji, zarówno partyjnych jak bezpartyjnych. Wzajemne zwalczanie się dwóch odłamów robotniczych pogłębiało właśnie szczyliny w całym społeczeństwie, było korzystne nie dla Polski, ale dla obcych i wrogich nam interesów.

Zjednoczona Partia, której utworzenie uroczyste ogłoszone będzie jutro, stanie się siłą scalającą cały pracujący naród polski. Sprzymierzona ze stronnictwami ludowymi i innymi stronnictwami demokratycznymi, doceniająca w pełni znaczenie i rolę inteligencji, partyjnej i bezpartyjnej, Zjednoczona Partia będzie prowadziła ku tym wielkim zadaniom, które stoja przed wszystkimi Polakami: dalsza odbudowa kraju, uprzemysłowienie Polski, nowoczesna gospodarka rolna, upowszechnienie oświaty i kultury, podniesienie stopy życiowej społeczeństwa.

Zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego zwiększy wielokrotnie naszą zdolność wykonania tych zadań.

Po dźwięku syren wśród skupienia świat pracy całej Polski wysłucha oświadczenia O ZJEDNOCZENIU POLSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ

W ramach inauguracji Kongresu Zjednoczenia Polskiej Klasy Robotniczej — DNIA 15 GRUDNIA — zostanie ogłoszone oświadczenie o zjednoczeniu Polskiej Klasy Robotniczej, które będzie transmitowane przez Polskie Radio.

O GODZINIE 9.58 na dźwięk syren zostanie zarządzona kilkunastominutowa przerwa w pracy, w czasie której pracujący zbiorą się przy głośnikach radiowych w przeznaczonych ku temu pomieszczeniach, świetlicach, halach fabrycznych itd. po czym natychmiast powrócą do pracy.

jedna zwarta i silna Zjednoczona Partia Robotnicza.

Będzie to akt ogromnej doniosłości politycznej. Spełni się cel, do którego zmierzali najsłabsi i najbardziej świadomi bojownicy socjalizmu.

Tak uroczysty dla robotników dzień 15 grudnia 1948 roku będzie datą pamiętną nie tylko dla tej produkującej klasy społecznej. Kongres Zjednoczeniowy będzie faktem historycznym nie tylko dla półtoramilionowej rzeszy peperców i pepesowców. Jest to sprawa o znaczeniu ogólnonarodowym i ogólnopaństwowym, a kto tego nie widzi, ten nie nadąża za dokonywanymi się w naszym kraju procesami i przemianami, ten drzemając, nie dostrzega, co się wokół niego dzieje.

Nie można pojąć, dlaczego złączenie się w jedno klasy robotniczej jest ważne dla całego narodu, jeżeli nie widzi się jasno, kto kieruje i decyduje o rozwoju, o sile, o pomyślności państwa i społeczeństwa w naszych czasach wielkich przemian.

1 Trzeba więc przede wszystkim zdać sobie w pełni sprawę z tego faktu, że kończy się niepowrotnie długi okres historyczny, w którym rostrzygającą rolę grały warstwy posiadające, a szerokie masy ludzi pracujących były tylko przedmiotem dziejów. Nowe czasy — a my w tych czasach żyjemy — znamionują zasadnicze przesunięcie: to lud pracujący, który stanowi olbrzymią większość narodu, odbiera mniejszości — warstwowi posiadaczy i wyzyskiwaczy — ster władzy państwowej i ster losów narodowych. Ta przemiana jest już faktem w Związku Radzieckim, ta przemiana dokonuje się w państwach demokracji ludowej, o tę przemianę toczy się jeszcze walka z siłami przeszłości w wielu innych krajach. Kierunek rozwoju nie może być inny, bo świat — mimo wszelkich prób obrońców tego, co było — idzie naprzód, nie wstecz. Nie

łowa klasa społeczna jest zjednoczona, działa zgodnie, a jej planowy i harmonijny wysiłek idzie na twórcze budowanie.

Przez przeszło półwiecze klasa robotnicza w Polsce, rozdarta na dwa odłamy, ścierała się, krwawiła i ostabiała w wewnętrznym szamotaniu. Korzystały na tym tylko pasożytujące warstwy posiadaczy, tracił cały lud pracujący, traciło całe państwo — zacofane gospodarczo i społecznie, dławione przez obcy kapitał i rodzimą dyktaturę sanacyjną. Jeżeli w ciągu 20 lat pierwszej niepodległości masy pracujące w Polsce nie miały nic do powiedzenia we własnym kraju, a przez 13 lat mógł się utrzymać u władzy faszyzm Piłsudskiego i Ozonu — to taki stan rzeczy był możliwy tylko dlatego, że polska klasa robotnicza była rozbita, ideologicznie niejednorodna i nie oczyszczona ze

Ch'ny Czang-Kai-Szeka odpisane z konta USA

Utworzenie rządu koalicyjnego sugeruje administrator planu Marshalla

LONDYN, 14.12 (AP). — Administrator planu Marshalla Paul G. Hoffman wyraził oficjalnie przekonanie Stanów Zjednoczonych o bankrucie polityki Czang Kai Szeka w Chinach.

Korespondenci w Londynie podkreślają, że jest to wyrazem całkowitej utraty zaufania przez Amerykanów do reżimu, Czang Kai Szeka a jednocześnie wezwaniem do podjęcia rozmów z wojskami ludowymi na temat przerwania działań wojennych i stworzenia rządu koalicyjnego. Jednocześnie jednak korespondent Reutera pisze, że w Londynie panuje przekonanie, iż siły ludowe znajdują się obecnie w silnej pozycji i będą mogły mieć decydujący głos przy tworzeniu koalicji.

Obserwatorzy w Waszyngtonie uważają, że Stany Zjednoczone praktycznie odpisały Chiny ze swego konta. Pomimo olbrzymiego wkładu 2 miliardów dolarów okazało się, że siły ludowe są silniejsze niż wszelka pomoc amerykańska i że

Rezolucja po 4-dniowych obradach

Do walki o pokój i demokrację

wzywa Międzynarodowa Federacja b. Więźniów Politycznych

BRUKSELA, 14.12 (PAP). W czasie czterodniowych obrad Rady Naczelnej Międzynarodowej Federacji Byłych Więźniów Politycznych (FIAPP), któ-

re ostatnio odbyły się w Brukseli przy jej jednogłosem rezolucję w której: FIAPP wzywa do walki z podżegacjami wojennymi w obronie pokoju światowego, apeluje o porozumienie między sojusznikami z ostatniej wojny, zgodnie z zasadami współpracy międzynarodowej, ustalonymi w Kartce ONZ, protestuje przeciwko decyzji mocarstw angielskich w sprawie oddania przemysłu Zagłębia Ruhry w ręce b. właścicieli hitlerowskich oraz wzywa do obrony praw b. więźniów politycznych oraz do niesienia pomocy ofiarom terroru w Grecji i Hiszpanii.

Po obradach delegacji wzięli udział w bankiecie, wydanym przez belgijską federację b. więźniów politycznych. Na bankiecie obecni byli b. ministrowie Terfe i Van den Branden de Reeth, posłowie Polski, Bułgarii, Rumunii i Czechosławii, przedstawiciele ambasad Francji, Włoch i Holandii oraz wielu reprezentantów belgijskiego świata politycznego i naukowego.

Oddziały chińskiej armii ludowej przerwały linię kolejową Tien Tsin — Pukow na południe od Czun Sien w odległości 40 km. na północ od Nankinu.

Agencja France Presse donosi z Pekinu, że w niedzielę wieczorem chińskie wojska ludowe znajdowały się o 16 km. od miasta. Walki toczą się w Czing-Ho.

Jak donosi agencja Reutera oddziały armii ludowej znajdują się w odległości kilku mil od zachodniego lotniska Pekinu. W mieście zarządzono godzinę policyjną.

Oddziały ludowe uroczyście swe pozycje w okręgu górniczym Kallan, który zdobyli przed dwoma dniami.

„Wszystko co było moje...”



W poniedziałek w przededniu Kongresu Zjednoczeniowego otwarto uroczyste w Muzeum Narodowym w Warszawie Jubileuszową Wystawę Prac Xawerego Dunikowskiego. Na Wystawie znalazły się wszystkie dzieła, które artysta ofiarował Państwu. Na zdjęciu — Adam Mickiewicz. (Patrz sprawozdanie na str. 3).

Prasa rumuńska o Kongresie

Zjednoczenie polskiej klasy robotniczej ma wagę międzynarodową

BUKARESZT, 14.12 (PAP). — Prasa rumuńska wykazuje żywe zainteresowanie zbliżającym się Kongresem Zjednoczeniowym Polskiej Partii Robotniczej. Dzienniki zamieszczają wiadomości o przebiegu wyborów delegatów na Kongres oraz o osiągnięciach robotników polskich w ramach czynu przedkongresowego.

Centralny organ rumuńskiej partii robotniczej „Scantea” opublikował obszerny artykuł pod tytułem: „Klasa robotnicza Polski jednoczy się”, w którym, podkreślając znaczenie wewnętrzne i międzynarodowe

likwidacji wieloletniego rozbitcia polskiej klasy robotniczej, pisze m. in.

„Tworząc jednolitą partię, polska klasa robotnicza przyjmuje pełną odpowiedzialność za budowę socjalizmu w nowej Polsce. Zjednoczenie organizacyjne, polityczne i ideologiczne polskiej klasy robotniczej wzmocni kierowniczą rolę polskiej klasy robotniczej i jej partii, wzmocni Rzeczypospolitą Polską krocząca śmiało drogą budowy socjalizmu. Zwycięstwo polskiej klasy robotniczej stanowi cios, zadany obywateli antydemokratycznemu i imperialistycznemu. W ten sposób znaczenie Kongresu Zjednoczeniowego wykracza poza granice Polski nabierając wagi międzynarodowej. Zjednoczenie polskiej klasy robotniczej przyczyni się do wzmocnienia międzynarodowego frontu walki o pokój, demokrację i socjalizm.

Dziennik „Liberatea” przedrukował z ostatniego numeru „Nowych Drog” końcową część artykułu sekretarza generalnego Polskiej Partii Robotniczej — Bolesława Bł-ruta.

Robotnicy „Arabia” przed sądem

HELSINKI, 14.12 (PAP). — Przed sądem w Helsinkach stanęli robotnicy, którzy zostali aresztowani w czasie strajku w fabryce „Arabia”. Prasa demokratyczna podkreśla „troniczność sądu” oraz fakt, że na świadków powołano samych policjantów. Jak wiadomo właśnie policjanci w brutalny sposób bili strajkujących robotników. Ale nawet zeznania tak specjalnie dobrane świadków były pełne sprzeczności i stawały się przedmiotem polemiki.

Egipski dziennikarz krytykuje politykę angielską

Imperializm brytyjski — główną przyczyną przelewu krwi na Bliskim Wschodzie

LONDYN, 14.12 (PAP). — Znany egipski dziennikarz Nahib Abdul Hir, krytykując politykę angielską w stosunku do Egiptu i Sudanu oraz innych krajów arabskich pisze, że imperializm brytyjski jest główną przyczyną rozruchów i przelewu krwi na Bliskim Wschodzie.

Omawiając ostatnie krwawe zajęcia w Sudanie, autor artykułu

stwierdza, iż Anglicy zastosowali metody gwałtu, aby nie pozwolić ludowi sudańskiemu na wyrażenie swych głębokich pragnień odłączenia się od Egiptu na prawe i swe własne i niepodległości. Anglicy ponoszą winę za setki tysięcy, rannych, lub uwięzionych sudańczyków.

na widowni MIEDZYNARODOWEJ Odwrócony kordon

GDY w pałacu Chaillot we wrześniu br. rozpoczynała się trzecia sesja Zgromadzenia Ogólnego N.Z. nasze przewidywania co do jej przebiegu ograniczyły się do stwierdzenia faktu, iż delegacje krajów anglosaskich będą się starały rozegrać na tym terenie zasadniczą „partię” z ZSRR i w konsekwencji doprowadzić do eliminowania wpływu obozu demokratycznego na działalność ONZ. Ani Marshall, ani Bevin nie kryli się zresztą wcale z tymi zamiarami i odrazu w swych wstępnych przemówieniach jeden (Marshall) oświadczył, że Stany Zjednoczone nie zamierzają rezygnować z żadnej ze swych zasad, na jakich pragną oprzeć przyszły pokój, a drugi (Bevin) powiedział bez ogródek, że w odwodzie jest zawsze możliwość utworzenia czegoś w rodzaju regionalnej organizacji międzynarodowej bez krajów demokracji ludowej i bez ZSRR.

Takie były pobożne życzenia, ale stało się inaczej. Wszyscy przez wysunięcie na czoło zagadnień — stojących przed obecną sesją — sprawy kontroli energii atomowej, a następnie przez złożenie propozycji redukcji zbrojeń pięciu wielkich mocarstw o jedną trzecią nie tylko odebrał delegacji amerykańskiej inicjatywę, ale sam przeszedł do ostrej kontrofensywy. Ci co przysłuchiwali się przemówieniom radzieckiego wiceministra spraw zagranicznych, opowiadają jak pod wpływem jego konkretnej, rzeczowej argumentacji rozsypywał się w druzgocinę parawan, za którym przeciwnicy ukryli swe właściwe zamiary. Amerykanie powtarzali np. swe stałe wyrzekania, że oni chcą współpracy, dążą do kompromisu, wymachiwali gałązką oliwną, ale milczeli albo, jak uczynił to Osborne, — po prostu mijali się z prawdą, gdy Wyszyński ujawnił, że ta gałązka oliwna ma kolce. Wtedy do głosu zapisał się Spaak. Kapitałny był ten dialog Wyszyński — Spaak w pierwszych dniach sesji, kiedy to wreszcie Wyszyński zniecierpliwiony wywodami Spaaka stwierdził, że nikt przecież od Belgii nie żąda, żeby się rozbroiła jeśli sobie tego nie życzy. Natomiast bardzo ważne dla pokoju jest rozwiązanie pięciu wielkich mocarstw.

Również dyskusja nad radziecką propozycją jednoczesnego wprowadzenia w życie dwóch konwencji o kontroli energii atomowej i o zakazie bomby atomowej nie poszła po linii dążeń USA. Już fakty, że sprawa przedyskutowała w komisji, że można na kolanie opracowywać t.zw. kontrpropozycje kanadyjską, że wreszcie nie stało się tak jak pragnęła delegacja amerykańska, tzn. nie zawieszono prac komisji kontroli energii atomowej na kilka, a śledczo jej dalszą pracę — wszystkie te fakty dowodzą niezbicie jak ciężko było zmontować Amerykanom tę nicodzącą większość dla odrzucenia zasady radzieckich propozycji.

Oczywiście przy takim układzie sił, jaki istnieje obecnie w ONZ byłoby naiwnością oczekiwać zwycięstwa też głoszących przez ZSRR i kraje demokracji ludowej zarówno jeśli chodziło o poszczególne zagadnienia jak i o meritum współpracy międzynarodowej. Kulurowa presja na poszczególne delegacje, pokrewieństwo ideowe i polityczne całego obozu proamerykańskiego, wreszcie imputowanie ZSRR rzekomych agresywnych zamiarów pomogło w ostateczności do zmontowania tej większości ale często-kreć kosztowało to jej przedstawicieli „utrata twarzy”. Stało się tak np. w czasie głosowania nad poszczególnymi paragrafami radzieckiej propozycji rozbrojeniowej, a następnie propozycji polskiej kiedy to odrzucono nawet artykuł, wyrażający tezę, iż w interesie ludzkości leży pokojowe rozstrzygnięcie kłopotów między wielkimi mocarstwami.

Toteż mimo, iż — jak podkreślił Wyszyński — paryska sesja ONZ nie spełniła pokładanych w niej przez obóz pokoju nadziei i nie stworzyła warunków dla współpracy międzynarodowej, to jednak jest niezaprzeczalnym faktem, że delegacje anglosaskie nie tylko nie dopięły nakreślonego sobie z góry celu, lecz багаż, z jakim wyjeżdżały z Paryża jest raczej niewygodny. Tak więc np. Dulles wiezie w swej

tece zgodę ONZ na przedłużenie działalności t.zw. komisji Bałkańskiej, a następnie Koreańskiej, wiezie również zgodę na przedłużenie jeszcze o jeden rok żywota t.zw. Małego Zgromadzenia — ale powtarzamy jest to rezultat negatywny. Społeczeństwo amerykańskie, które przez wybór Trumana na prezydenta zamianowało swe poparcie dla zasad polityki roosevelto-wskiej, pod jakimś Trumanem prowadził swą kampanię wyborczą na pewno oczekiwało innego rezultatu prac bieżącej sesji ONZ. W podobnej sytuacji znajdują się również delegacje pozostałych członków obozu proamerykańskiego i niewątpliwie trudno im będzie znaleźć uzasadnienie powodów dla których wbrew interesom swych narodów sekundowali polityce amerykańskiej.

Inaczej przedstawia się dorobek, z jakim wracają do kraju przedstawiciele państw obozu demokratycznego. Obok delegacji radzieckiej, również delegacja polska może sobie powiedzieć, iż zrobiła wszystko co było możliwe, broniąc zasad, w których kompromis byłby równoznaczny z ich zaprzeczeniem, ale idąc na kompromis wszędzie tam, gdzie on był możliwy i celowy. Wnioski, stawiane przez członków delegacji polskiej miały zawsze na widoku chęć zbliżenia sprzecznych stanowisk, wpływały z troski o efektywność prac ONZ, ale zawsze zdecydowanie podkreślały te różnice, jakie dzieła mapę podżegaczy wojennych od obozu pokoju.

Wykazywały one, że linia demarkacyjna między tymi dwoma siłami nie pokrywa się — jakby tego pragnęli kierownicy obecnej polityki USA z linia t.zw. „żelaznej kurtyny”, lecz wdziera się głęboko w fortyfikacje paktu brukselskiego, unii zachodniej, czy nawet paktu atlantyckiego, zacieśniając coraz bardziej krąg wokół obozu wojennego. Jest to pewnego rodzaju „kordon sanitarny” — jeśli użyjemy tego określenia z chuchillo-wskiego słownika — lecz w takim razie kordon ten opasuje tym razem coraz ciśniej samych twórców tego pojęcia.

1.k.)

Władze ZSRR pomagają w Korei przy organizowaniu służby zdrowia

MOSKWA, 14.12 (PAP). Przewodniczący związku zawodowego pracowników służby zdrowia w północnej Korei podkreślił ogromną pomoc, jaką władze radzieckie udzieliły ludności koreańskiej przy organizowaniu sieci szpitali, ambulatoriów oraz przychodni leczniczych. Przewodniczący związku zaznaczył, że po raz pierwszy w historii Korei północnej masę pracujących są otoczone opieką lekarską bezpłatnie. Wręcz przeciwnie przedstawia się sytuacja w Korei południowej, znajdującej się pod okupacją amerykańską. Śmiertelność w Korei Połud-

niowej jest bardzo duża, a o jakiejs pomocy ubezpieczalni społecznych nie można nawet marzyć.

W kilku wierszach

— Organizacja Wolnej Młodzieży Niemieckiej zapowiedziała na dzień 15 grudnia wielki wiec protestacyjny. Wice ten będzie wyrazem oburzenia młodzieży niemieckiej przeciw metodom terroru zastosowanym przez mocarstwa anglosaskie podczas wyborów w zachodnich strażach Berlina, które odbyły się 5 grudnia bm.

— Min. Andrzej Wyszyński oraz inni członkowie delegacji radzieckiej na trzeciej sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ opuścili w poniedziałek Paryż, udając się samolotem w drogę powrotną do Moskwy.

— W ramach zawartego latem br. porozumienia handlowego, Czechosłowacja otrzymała od Związku Radzieckiego 25 tysięcy ton węgla, 2 tysiące ton masła Czechosłowacja otrzymała jeszcze w roku bieżącym, resztę w ciągu 1949 r.

— 9 bm. w mieście Ube (prefektura Jamaguti) policja japońska zaatakowała demonstrację 1.200 Koreańczyków, którzy manifestowali swą solidarność z rządem koreańskiej republiki ludowo-demokratycznej. W czasie starcia, kilkunastu Koreańczyków zostało rannych.

— 60 tysięcy robotników, zamieszkałych w Belgii a pracujących we Francji ogłosiło w poniedziałek strajk na znak protestu przeciwko decyzji władz francuskich, pozwalającej im na przewóz do Belgii jedynie 50 proc. ich zarobków. Robotnicy ci zarejestrowani zostali w Belgii jako bezrobotni. Tym

Owoce rządów Mocha i jego policji Bestialskie zamordowanie działacza komunistycznego w Paryżu

PARYŻ, 14.12 (PAP). W niedzielę o godz. 5 rano policjant Le Nohan zastrzelił na przedmieściu Pa-

ryża — St. Mande działacza komunistycznego — Andre Houillier, który rozklejał reprodukcje afisza w obronie pokoju pędzą malarza Tougeron. Houillier, b. radca miejski St. Mande oraz działacz związkowy, brał udział w dwóch wojnach światowych. Był on dekorowany wysokimi odznaczeniami francuskimi za waleczność.

Policjant Le Nohan podszedł do Houilliera, oddając bez ostrzeżenia strzał z rewolweru, co potwierdziły towarzyszące zmarłemu osoby.

Zabójstwo Houilliera wywołało olbrzymie oburzenie wśród mieszkańców stolicy. „Ce Soir”, stwierdzając, że chodzi tu o bestialskie morderstwo, pisze: „Metody rządu i policji, z którymi związane jest nazwisko Mocha, przynoszą owoce”

Andre Carrel stwierdza w opublikowanym w „Humanite” artykule: „Oskarżam rząd, który jest moralnym sprawcą morderstwa na towarzyszu Houilliere”.

Jak wynika z nadchodzących tu wiadomości, uzupełniające wybory miejskie przyniosły dalsze sukcesy partii komunistycznej.

Ostateczne wyniki wyborów do komitetów górniczych t. zw. komisji mieszanych w kopalniach potasu i żaglebia Haute Rhine przyniosły przynajmniej zwycięstwo CGT.

Walka o fabryki niemieckie w „Komitecie Humphreya” Pogłębiają się rozbieżności między Paryżem a Londynem

LONDYN, 14.12 (PAP). — Skape wiadomości, jakie przystają się spoza szesnastu zamkniętych drzwi prowadzonych w gmachu Foreign Office obrad amerykańskiego „komitetu Humphreya” w sprawie niemieckich odszkodowań wojennych wskazują, że po przeszło tygodniowych dyskusjach nie zdołano posunąć się wiele naprzód.

Według koncepcji amerykańskiej, misją powziętą decyzję w bardzo krótkim czasie, jednakże w istocie obrady zamieniły się w żmudne dyskusje, w których Anglicy i Francuzi walczyli z Amerykanami nie o każdą fabrykę, znajdującą się w zachodnich Niemczech.

Londyński korespondent „New York Herald Tribune” stwierdza otwarcie, że zwycięstwo tezy amerykańskiej w sprawie odszkodowań niemieckich będzie jedynie zwycięstwem siły, a nie linii politycznej USA. Zaniechanie pod naciskiem Stanów Zjednoczonych programu

reparacji niemieckich wprowadzającym korespondenta — stały stan rozdrażnienia pomiędzy wielkimi mocarstwami zachodnimi,

W artykule „Bevin doszedł do po rozumienia z Hoffmanem kosztem naszych odszkodowań”, „Liberation” podkreśla, zarysowując się coraz bardziej rozbieżności pomiędzy Francją i Wielką Brytanią.

Rozbieżności pomiędzy Paryżem a Londynem — pisze dziennik — stają się coraz głębsze i czynniki oficjalne nie mogą zaprzeczyć, że chodzi obecnie o poważny kryzys w stosunkach francusko-angielskich. Kryzys ten zaznacza „Liberation” nabrał ostrości na skutek targu, prowadzonego kosztem Francji, między Bevinem a Hoffmanem.

Również amerykańska prasa w wydaniach paryskich zajmuje się sprawą rozbieżności między Francją a Anglią. „New York Herald Tribune” zaznacza wrastającą wrogłość między oboma krajami, wynikającą z tego, że zarówno Francja jak i Anglia pragną jak najwięcej warunków eksportować, a jak najmniej importować. Okoliczność ta utrudnia osiągnięcie porozumienia.

Omawiając stosunki brytyjsko-francuskie dziennik „Daily Mirror” stwierdza, że oddawna już stosunki te nie były tak złe jak obecnie. Zdaniem dziennika pogorszenie to nastąpiło przede wszystkim dlatego, że rząd francuski odmówił swej współpracy z brytyjskim 4-letnim planem gospodarczym i, że Francja nie może się zgodzić na politykę brytyjską, popierającą odbudowę przemysłu niemieckiego na prawach pierwszeństwa.

List angielskiego intelektualisty

Kongres Wrocławski najlepiej poucza gdzie znajdują się siły pokoju

LONDYN, 14.12 (PAP). Tygodnik „New Statesman and Nation” opublikował „list do angielskiego intelektualisty” misjonarza amerykańskiego Blackmana z Indii Zachodnich, który wziął udział w Kongresie Wrocławskim.

Blackman, opisując upokorzenia jakich doznał on jako Hindusa od swoich kolegów misjonarzy angielskich, stwierdza, że przebywając w Polsce po raz pierwszy w życiu poczuł się jak równy wśród równych. Blackman podkreśla, że w Polsce odnoszono się do niego ze szczerą

serdecznością i prostotą. Polska Ludowa nie robi żadnych różnic rasowych. Człowieka nie oceniają tutaj według koloru jego skóry. Wszystko to — pisze Blackman — zrobiło na nim niezatarte wrażenie i poruszyło w nim najlepsze uczucie.

Oceniając znaczenie samego Kongresu Wrocławskiego, autor listu podkreśla, że Kongres ten nauczył go rozumieć, kto naprawdę pragnie pokoju, a gdzie znajdują się siły, podżegające do wojny. Potężne wrażenie zrobiła nań odbudowująca się z ruin Warszawa oraz świadectwo męczeństwa jakim jest Majdank i Oświęcim. Tu, w Majdanku i Oświęcimiu przekonał się nacześnie do czego prowadzą hasła rasistowskie, czym jest faszyzm.

Dziennik belgijski o roli Polski nad morzem

BRUKSELA, 14.12 (PAP). W artykule pt. „Polska staje się mocarstwem morskim” dziennik „La Libre Belgique” opisuje powojenny rozwój polskiej floty handlowej. Dziennik podkreśla ogromne znaczenie uzyskania przez Polskę 500-ki lometrowego wybrzeża morskiego i stwierdza, że porty polskie będą odgrywały coraz większą rolę, zwłaszcza po zakończeniu budowy kanału Odra-Dunaj.

Premier Istvan Dobi objął urządowanie

BUDAPESZT, 14.12 (PAP). Nowy premier węgierski Istvan Dobi objął w poniedziałek urządowanie. We wtorok premier Dobi wygłosił exposé w parlamencie, w którym poruszył zagadnienia polityczne i gospodarcze.

Centralny organ Węgierskiej Partii Pracujących „Szabad Nep”, podkreślając chłopskie pochodzenie nowego premiera stwierdza, że nominacja Dobiego stanowi nowy dowód politycznego rozwoju węgierskiej demokracji ludowej, siły sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz roli pracującego chłopstwa w rządach.

Robotnicy z pomocą dla wsi

»Mirków« opiekuje się ośrodkiem maszynowym w Legionowie

BYŁO to chyba jeszcze w czerwcu, kiedy na zebraniu koła PPR w mirkowskiej fabryce papieru poruszono sprawę ściślejszego zespolecia robotników zakładu z okolicznymi wsiami. Chodziło o pełniejszą współpracę, bo chociaż od chwili uruchomienia fabryki zanotowano już pewne fakty tego rodzaju, to jednak były one zupełnie innej natury.

Ot, po prostu: fabryka stawała po wojennych zniszczeniach na nogi, i potrzebowała kredytów na narzędzia. Pieniądzy nie było, więc dział mechaniczny postanowił sam zarobić na konieczne narzędzia. Rozejrzano się po okolicy. Państwowy młyn w Skolimowie stał nieczynny. W Jeziornej również. W całej gminie rolnicy mieli popsute lub zupełnie zniszczone pługi i nie mogli orać. Warsztatów reperacyjnych w okolicy nie było.

Wzięli się wtedy do roboty ślusarze i tokarze z warsztatów Mirkowskiej fabryki. Nie robili tego za darmo! Nie! Potrzebne przecież były pieniądze. Ale robili za pół ceny.

Ruszył więc młyn w Skolimowie, do Jeziornej też zaczęto zwozić ziarno, a w okolicznych wsiach nowe, wyreperowane pługi zaczęły krajać twardą ziemię. Warsztat trochę zarobił, fabryka mogła ruszyć z produkcją, a chłopcy byli zadowoleni. Bo tanio ich te reperacje kosztowały i były sumiennie zrobione.

LEGIONOWO
CZEKA NA TRAKTORY

Współpraca więc już istniała. Na zebraniu czerwcowym nie chodziło jednak robotnikom o talkę, opartą na rozliczeniach pieniężnych, współpracę. Trzeba wsi pomóc w miarę swoich sił i możliwości. Wiadomo, papieru z magazynów się nie weźmie i nie rozda chłopom. Surowca też nie można ruszyć, bo przecież potrzebny. Zresztą własność państwowa, nie robotników.

Nie debatowano długo. Jest przecież porządny warsztat mechaniczny. Ma narzędzia, trochę nieużytecznego na potrzeby fabryczne materiału, no i, co najważniejsze, umie zrobić wszystko, co chłopu potrzebne. Przecież trzy lata temu robił pługi, młyny reperował, osie do wozów fabrykował. Są więc możliwości.

Pojechał ludźle z fabryki do Samopomocy Chłopskiej. Żeby wskazała komu trzeba pomóc. Dano im adres ośrodka maszynowego w Legionowie. Okolica biedna, zniszczona, ośrodek ma stary tabor, cierpi na brak dobrych warsztatów, a ludzie w okolicy nie mają koni i proszą stale o traktory. Zaoranie hektara koniem kosztuje 5000 zł, a traktorzysta bierze za to samo 2 800 i lepiej i szybciej zrobi. Nawet na małym skrawku można zaorać traktorem, bo te z Legionowa są bardzo zwrotne.

W Legionowie przyjął ich kierownik ośrodka maszynowego Józef Podgórski z wielką radością. Pokazał oba traktory, ciągnik ropowy, 2 pługi, kultywator, starą szerokomłotną młocznarnię, nawet oba samochody ciężarowe i 3 przyczepy. Pokazał wszystko, co tylko miał. Nawet zaprowadził do samopomocowej stolarni, masarni, tartaku, bo i tam były, stałe się psujące, maszyny.

ZROBI SIĘ

Mechanicy fabryczni krecili głową. Szef ekipy Waclaw Kaliciński, który piastował w fabryce mirkowskiej urząd kierownika warsztatów, wyciągnął notes i starannie zapisywał sobie wszystkie braki. Jego fabryczny kolega, sekretarz koła PPR, Stefan Godlewski, naradzał

się z przybyłymi majstrami. Czy dadzą radę wszystko wykonać? Oświadczyli, że tak, że wszystko można zrobić w fabryce.

Tak się zaczęła współpraca. Niemal co tydzień przyjeżdżało kilku „papierników” do Legionowa i przywoziło coraz to nowe części zamienne. Nowiutki, dokładnie oszlifowane, idealnie pasujące...

Przyjeżdżał więc majster Gabryszewski, tokarze Myszkowski i Szulecki i ślusarz Urbański.

Przyjechała do Legionowa nowiutka pompa wodna do traktora, kroje telerzowe do plugów, ściągacz do tulei cylindrowych, kilkadziesiąt specjalnych śrub do kół, wiele narzędzi stolarskich... słowem wszystko, co tylko było potrzebne Samopomocy Chłopskiej w Legionowie. Oczywiście z drobiazgów, bo takiej np. nowej młocznarni (a bardzo jej potrzeba w Legionowie) „Mirków” nie mógł dostarczyć.

ZAORANO 180 HA

Pół roku trwa już ta współpraca robotników „Mirkowa” z ośrodkiem maszynowym w Legionowie. Dzięki niej chłopcy okoliczni mają stale do dyspozycji traktory „na chodzie”, kultywatory czy młocznarnie, a ośrodek może sprostać wielkim wymaganiom okolicy. Bliśko 200 najbiedniejszych gospodarzy z gminy legionowskiej otrzymało już w tym roku pomoc traktorową. Ośrodek zaorał im 180 hektarów ziemi i przemłócił 250 q zboża.

Obecnie, ponieważ skończyli się już roboty w polu można przystąpić do generalnego sprawdzania taboru maszynowego. Sprawdzają i reperują będą oczywiście robotnicy z mirkowskiej fabryki. Postanowili sobie, że do marca, tj. do chwili rozpoczęcia robót w polu, muszą oddać do użytku wszystkie traktory, ciągniki, kultywatory ośrodka, aże by nie było w Legionowie zahamowa-

Podziękowanie min. Mince dla pracowników przemysłu elektrotechnicznego i metalowego

W związku z przedterminowym wykonaniem planu przez pracowników przemysłu elektrotechnicznego minister Przemysłu i Handlu Hilary Minc wysłał list do Centralnego Zarządu Przemysłu Elektrotechnicznego, wyrażając uznanie i podziękowanie dla pracowników fizycznych i umysłowych, robotników, techników i inżynierów za ich wspólny wysiłek dla przedterminowego wykonania planu produkcji w celu ucz-

Młodzież Zyrardowa współzawodniczy

W Zyrardowie odbyła się uroczystość zakończenia piątego etapu młodzieżowego współzawodnictwa pracy. W uroczystości udział wzięła licznie przybyła młodzież robotnicza Zakładów Zyrardowskich z na czele dyrektorem Zakładów Mirkowskim i z przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej Liperskim na czele. Po przemówieniach powitałnych, okolicznościowy

nia prac. Będzie sporo roboty, ale mechanicy fabryczni nie przerażają się tym wcale. I jeszcze obiecują pomyśleć o tej nieszczęśliwej, starej młocznarni, która nadaje się już dawno na „emeryturę”, a trzeba ją stale reperować i wypożyczać do roboty, bo innej w okolicy nie ma.

Nawet i na siewniki usiłują znaleźć lekarstwo. Bo wiadomo, że ośrodek bez siewników nie wiele na wiosnę może zdziałać. Jak się nie uda gdzieś choć jeden siewnik „wydebić”, to może sami coś wykombinują w swoich warsztatach. Bo przecież wieś potrzebuje.

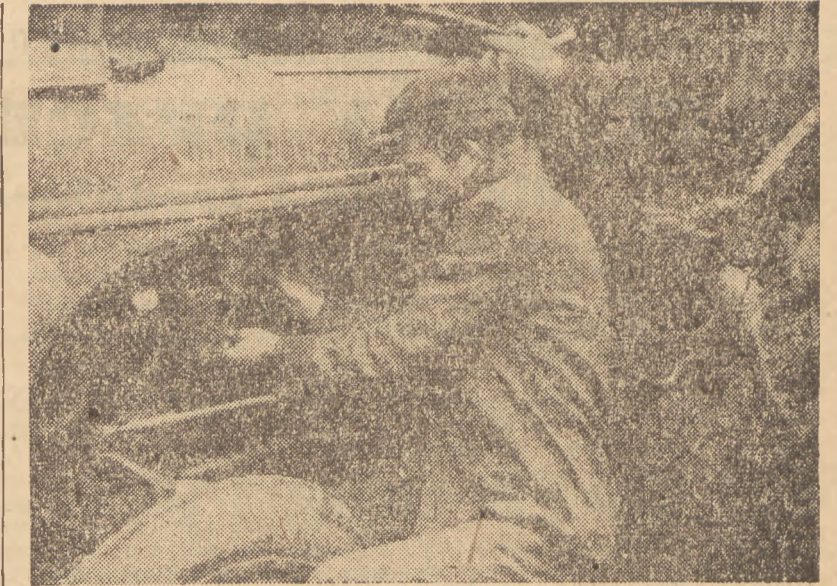
NIE TYLKO „MIRKÓW”

Ale nie tylko Mirków jeździ co tydzień do Legionowa. Nie tylko ta jedna fabryka roztacza opiekę nad wiejskimi ośrodkami maszynowymi. W podwarszawskim okręgu można zanotować jeszcze kilka podobnych wypadków ściślejszej współpracy robotników z potrzebującą ich pomocy fachowej wsią. Jeżdżą więc robotnicy z Pruszkowa do ośrodka maszynowego w Serocku, pracownicy Warszawskiej Fabryki Mechanicznej w Ozarowie opiekują się podobnym ośrodkiem w Zatorach koło Pułtuska, ekipy robotnicze z Żyrardowa reperują maszyny rolnicze w Kobylinie i Tarcynie pod Grójcem, fabryka w Chodakowie objęła pieczę nad stanem maszyn rolniczych w Szymanowie itd.

Wszędzie mechanicy fabryczni pilnują, żeby się traktory nie psuły, dorabiają brakujące części zamienne, renowują całe maszyny, opiekują się każdym najmniejszym kółkiem i gdy „ich” traktor dzięki tej opiece zaorze więcej i lepiej, niż to czynił dotychczas, cieszą się tym, jak swym osobistym triumfem. Bo też to i ich triumf, ich opieki i ich robotniczego wysiłku. (ms)

Roczny plan z nadwyżką w państwowym przemyśle chemicznym

„CIECH” (Centrala Importowo-Eksportowa Chemikali i Aparatury Chemicznej), w dniu 13 bm. osiągnęła 103 proc. rocznego planu eksportowego.



Ślusarz Edward Urbański montuje nowe części w traktorze.

Wykonanie zobowiązań przedkongresowych przez »Polskie Radio« i przy budowie Sejmu

Z całej Polski napływają w dalszym ciągu wiadomości o wykonaniu przedkongresowych zobowiązań.

Polskie Radio w ramach czynu przedkongresowego do dnia 7 grudnia 1948 r. zainstalowało 120.912 głośników, osiągnęła 121 proc. planu rocznego, przeciągnęła 5.597 km linii radiofonicznych (132 proc. planu), zbudowała 162 radiowęzły (119 proc. planu) oraz radiofonizowała 416 państwowych majątków ziemskich i 1.105 wsi (110 proc. planu).

Wkrótce zarejestrowany będzie milionowy abonent Polskiego Radia. Do 10 grudnia br. liczba radioabonentów przekroczyła 950 tys., zbliżając się tym samym do stanu przedwojennego, kiedy to w Polsce było nieco więcej ponad milion radioabonentów.

Robotnicy budowy gmachów Sejmu Ustawodawczego RP ukończyli wszystkie roboty, zadeklarowane rezolucją z dnia 18 listopada br., dla uczczenia Zjednoczenia Partii Robotniczych. Roboty ukończono na jeden dzień przed ustalonym w rezolucji terminem.

„Wiechowe“ gmachu PKO

Wykonując przyjęte zobowiązania przedkongresowe, załogi przedsiębiorstw budujących gmach PKO przy ul. Marszałkowskiej 118, ukończyły w dniu 13 bm. wszystkie prace budowlane gmachu w stanie surowym.

Budowa została ukończona na dwa tygodnie przed przewidzianym terminem. Na wiechowe budowy przybył wiceminister odbudowy inż. Żakowski, przedstawiciel Zw. Zaw. Przedsiębiorstw Budowlanych oraz przedsiębiorstw, wykonujących budowę.

Raport z ukończonych prac murarskich złożył wicemin. Żakowski inż. Ryszard Łapiński oraz przewodniczący Rady Zakładowej robotnik Michalski.

Po zapoznaniu się z wykonywanymi pracami wicemin. Żakowski wręczył przedownikom pracy G. Zdunkowi, F. Michalskiemu, M. Węgieleńskiemu, W. Sakwie i K. Kasprzakowi nagrody, w postaci talonów do Powszechnych Domów Towarowych, za które robotnicy mogą nabyć towary wartości kilku tysięcy zł.

Robotnik – dyrektorem

W zakładach przemysłowych H. Cegielskiego wielu robotników zajmują już kierownicze stanowiska, wywiązując się ze swych obowiązków ku ogólnemu zadowoleniu.

W dniu 1 grudnia robotnik Waleń ty Szablewski wysunięty został na stanowisko wicedyrektora technicznego zakładów.

Ponadto kierownicze stanowiska otrzymali: Kazimierz Twers, Czesław Zamiar, Feliks Siwiński, Jerzy Walter, Stanisław Falański i Edmund Eckert.

Nasze osiągnięcia morskie

W 11 miesięcy 1948 r. wykonano planu rocznego	Osiągnięto w stosunku do 1946 r.
Przeładunek w Gdyni-Gdańsku	81% 150%
Przeładunek w Szczecinie	103% 364%
Przeładunek w małych portach	119% 442% (**)
Przewozy dalekomorskie pasażerów	115% 1130%
Przewozy przybrzeżne pasażerów	100% 234% (**)
Przewozy morskie towarów	119% 308%
Produkcja stoczni	110% 287%
Wartość połowów dalekomorskich	148% 902%

(*) Przeładunek wyniósł 11.634.000 ton, wysuwając ze statkowy Gdynia-Gdańsk na 3 miejsce na kontynencie europejskim.

(**) Osiągnięto w stosunku do 1947 r., gdyż zostały dopiero w tym roku uruchomione.

Spółdzielnia Oświatowo-Wydawnicza



Nowości wydawnicze

JEAN FREVILLE

Twórcy Socjalizmu Naukowego

str. 357

(tłum. A. Malecki)

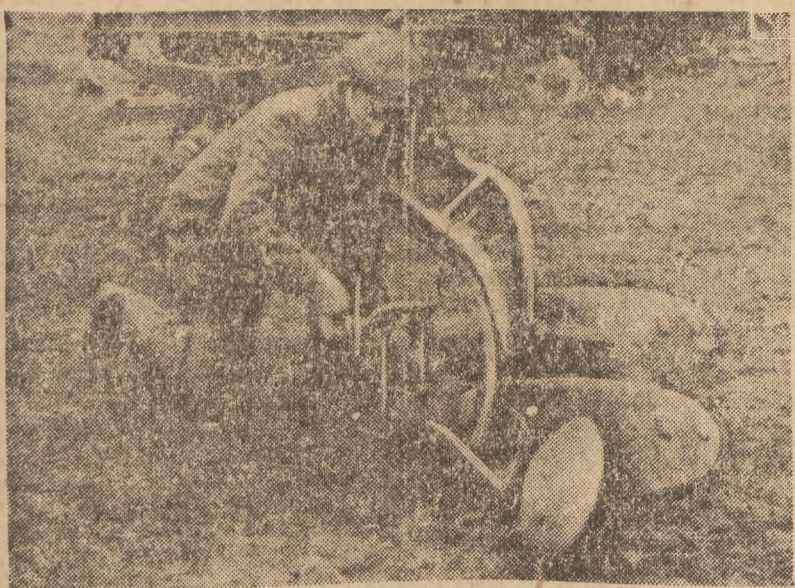
zł. 3.50

MICHAŁ SEYERS, ALBERT WAHN

Wielki spisek przeciwko Z. S. R.

str. 451

zł. 350.—



Nie wystarczy wykonać w warsztatach fabrycznych nowe kroje telerzowe. Trzeba je jeszcze przykręcić do pluga, bo ośrodek maszynowy w Legionowie nie ma odpowiednich narzędzi.

Nowe zadania spółdzielni gminnych

Artykuły przemysłowe dla małych i średniorolnych

MINNE spółdzielnie „Samopomoc Chłopska“, stanowiące najniższą komórkę spółdzielczości rolniczej prowadzą działalność wielostronną, obejmującą zarówno dziedzinę usług (osrodki maszynowe) jak też zbytu produktów rolnych i zaopatrzenia wsi w towary przemysłowe.

Zaopatrzenie wsi w towary przemysłowe odbywa się za pośrednictwem sklepów spółdzielczych, istniejących przy każdej spółdzielni gminnej. Na nich spoczywa zadanie sprawiedliwego rozdziału otrzymywanych towarów, w myśl podstawowych zasad spółdzielczości wiejskiej, która służyć musi małym i średniorolnym chłopu. Dotąd rozdział towarów dokonywano w porozumieniu z miejscowym oddziałem Zw. Samopomocy Chłopskiej. Obecnie, przy każdym sklepie organizuje się Komitet Członkowski, złożony z najbardziej zainteresowanych w sprawiedliwym rozdziale towarów członków spółdzielni, tj. chłopów małych i średniorolnych, robotników rolnych i wyrobników. Komitet ten decyduje o kolejności zaopatrywania zgłaszających zapotrzebowanie na nadchodzące do sklepu towary, a zwłaszcza na towary deficytowe.

Zadania Komitetów Członkowskich są tym większe, że od czasu reorganizacji struktury spółdzielczości wzrosły znacznie rozmiary zaopatrzenia wsi w towary przemysłowe, zarówno pod względem ilości jak i asortymentu dostarczanych wyrobów.

W roku 1947 wartość doprowadzonych na wsi przez spółdzielczość towarów przemysłowych wynosiła 117 mld. zł. W roku 1948 dostarczona wsi towarów wartości około 25 mld. zł, przy czym największy wzrost dostaw nastąpił w drugim półroczu b.r., to jest po reorganizacji spółdzielczości.

W roku ubiegłym asortyment wyrobów przemysłowych dla wsi obejmował nawozy sztuczne, materiały budowlane, żelazo i odlewy żelazne, produkty naftowe, opakowania (worki i torby) maszynowe i narzędzia rolnicze, oraz środki ochrony roślin.

Ilościowy wzrost dostaw najbardziej charakterystycznych towarów w roku bieżącym ilustrują następujące cyfry. Nawozów sztucznych dostarczono w 1948 — 725 tys. ton wobec 444 tys. w r. 1947; maszyn i narzędzi rolniczych — 126 tys. sztuk wobec 97 tys.; produktów naftowych — 51 tys. ton wobec 39 tys. w r. 1947; cementu 460 tys. ton wobec 137 tys. w r. ub. wap-

1.100 mln., stanowi górny granicę obecnych możliwości naszego przemysłu w zakresie zaopatrzenia wsi.

W tym samym okresie, tj. w drugim półroczu b.r., sklepy spółdzielni gminnych, doprowadziły 844 tys. par butów oraz 250 tys. kg skóry twardej i 26 tys. m. kw. skóry miękkiej do celów naprawkowych. Niska cena sprzedawanego przez spółdzielnie obuwia przyczyniła się w dużym stopniu do spadku cen obuwia, wyrobianego przez rzemieślników.

Prócz wymienionych już wyrobów przemysłowych — sklepy gminnych spółdzielni posiadają także artykuły spożywcze i monopolowe, w które zaopatrują się za pośrednictwem oddziałów Centr. Spółdzielni Spożywców „Spolem“. W roku 1949 wień otrzymał m.in. 48 tys. ton cukru, około 5 tys. ton soli i 3.300 skrzyń zapalek.

Całokształt dostaw towarów przemysłowych dla wsi objęty jest planem opracowanym przez Centralę Rolniczą Spółdzielni S. Ch. i uzgodnionym z Min. Przemysłu i Handlu — CLP. Zgodnie z wytycznymi planu Centrala Rolnicza zawiera umowy z odpowiednimi centralami zbytu, dotyczące warunków i terminów dostaw. Dysponują następnie przesyłkami zamówionych towarów — Centrala kieruje się zasadą eliminacji zbędnych ogniw magazynowania.

Zgodnie z tym wskazaniem także artykuły, jak nawozy sztuczne, węgiel i maszyny rolnicze — kierowane są już obecnie w 100 proc. bezpośrednio do komórek rozdzielczej. Materiały budowlane docierają bezpośrednio do najbliższych ogniw zaopatrzenia w 90 proc., produkty naftowe w 80 proc., a odlewy żelazne w 60 proc. Dalsze usprawnienie organizacji dostaw stanowi jedno z ważnych zadań Centrali.

Stale podciąganie niejednokrotnie słabszych gospodarce organizmów, jakimi są gminne spółdzielnie — drogą instruwania i szkolenia personelu jak również pomoc finansowa państwa pozwoliła na pełne zaopatrzenie małych i średniorolnych chłopów w potrzebne im artykuły przemysłowe.

HALINA BRODZKA

na 150 tys. ton wobec 45 tys. i szkła — 1.400 tys. m. kw., wobec 850 tys. m. kw. w r. 1947.

Przyczyną tak znacznego zwiększenia ilości towarów jest zarówno wzrost produkcji przemysłu państwowego, jak też zwiększenie siły nabywczej wsi dzięki ustaleniom przez państwo słusznych cen na ziemiopłody.

Równoległe ze zwiększeniem dostaw nastąpiło w drugim półroczu b.r. poważne rozszerzenie asortymentu towarów. Wprowadzono nowe działy zaopatrzenia, obejmujące m. in. materiały elektrotechniczne, węgiel, koks, drewno opałowe, fajans, szkło, porcelanę, wyroby kamionkowe, meble i wyroby z drzewa, obuwie importowane i krajowe skóry twarde i miękkie oraz wyroby włókiennicze.

W ramach zapoczątkowanego w czerwcu b.r. zaopatrzenia wsi w opał rozprowadzono już około 1.370 tys. ton węgla. Ani po wojnie, ani przed wojną wieś nasza jeszcze takiej ilości węgla nie dostała. Używanie węgla do celów opałowych ma szczególnie wielkie znaczenie wobec bardzo znaczącego wyniszczenia polskiego drzewostanu i konieczności ochrony lasów. Zmniejszenie zapotrzebowania wsi na drewno, które stało się tu przeważnie jedynym materiałem opałowym, pozwoliło na prowadzenie racjonalnej gospodarki w tej dziedzinie.

W zakresie wyrobów włókienniczych wieś jest przede wszystkim odbiorcą towarów bawełnianych. Centrala Tekstylna wprowadziła ostatnio wybitne przywilejowanie spółdzielni gminnych, które zaopatruje poza kolejnością, względnie jednocześnie specyficzne zapotrzebowanie konsumentów wiejskich. We wrześniu b.r. wartość dostarczonych na wieś towarów bawełnianych wynosiła 400 mln. zł, w październiku osiągnęła już 900 mln. zł. Dalszy wzrost do sumy

Ulgi dla plantatorów buraków

Zatwierdzona została ostatnio umowa plantacyjna na uprawę buraków cukrowych, zawarta między Centr. Zarządem Przemysłu Cukrowego a Związkiem Plantatorów Roślin Okopowych.

Wczasy dla wsi

Powiatowy Związek Samopomocy Chłopskiej w Nowym Targu rozpoczął w bież. roku wysyłanie biednych chłopów na wczasy, połączone z kuracją.

W listopadzie b.r. skorzystało z pożytku na wczasach i kuracji w Iwoniecu, Busku Zdroju i Kudowej — 48 małorolnych chłopów. W najbliższym czasie wyjeżdża na leczenie dalszych 16 osób spośród biedoty wiejskiej

Nowa umowa przewiduje podniesienie zapłaty za burak cukrowy na poziomie dotychczasowym t. j. w wys. 3,4 kg cukru za 100 kg odstawionych buraków. Przy przekroczeniu określonego umową planu z 1 ha plantator otrzymuje premię w wysokości 0,3 kg cukru za 100 kg buraków.

Opierając się na dotychczasowym doświadczeniu, można przypuszczać że plan państwowy nie tylko że zostanie wykonany w 100 proc., ale przekroczony zarówno co do obszaru przewidzianego pod uprawę buraka cukrowego, jak i co do ogólnego zbioru. Tym samym wzrośnie ilość cukru i jego wewnętrzne spożycie, a umieszczone na rynkach za granicznych nadwyżki dostarczą krajowi dewiz.

Powiatowy Związek Samopomocy Chłopskiej w Nowym Targu rozpoczął w bież. roku wysyłanie biednych chłopów na wczasy, połączone z kuracją.

W listopadzie b.r. skorzystało z pożytku na wczasach i kuracji w Iwoniecu, Busku Zdroju i Kudowej — 48 małorolnych chłopów. W najbliższym czasie wyjeżdża na leczenie dalszych 16 osób spośród biedoty wiejskiej

Dalsze zagospodarowanie PNZ w roku 1949

Celem Intensyfikacji gospodarki w majątkach Państwowych Nieuruchomości przeznaczona się w 1949 roku większe kredyty na zagospodarowanie nieurodzajnych rejonów PNZ, które zniszczone zostały wskutek działań wojennych. Należy do nich — południowa część woj. lubelskiego, całe woj. rzeszowskie, oraz Żuławy. Przewiduje się zagospodarowanie na tych terenach w przyszłym 84 tys. ha odlogów. W pozostałych majątkach PNZ uległ likwidacji 48 tys. ha odlogów.

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej (w złotych za 100 kilogramów)

Table with columns: T O W A R, Bydgoszcz 10.XII, Warszawa 13.XII, Lublin 10.XII, Katowice 10.XII. Rows include: Pszenica, Żyto, Jęczmień pastewny, Jęczmień przemysłowy, Jęczmień browarniany, Owies, Mieszanina pastwana, Gryka, Proso grube, Kukurydza, Mąka pszenna 97%, Mąka pszenna 80%, Mąka pszenna 70%, Mąka pszenna 67%, Mąka pszenna 50%, Mąka posłednia, Mąka żytnia 97%, Mąka żytnia 80%, Mąka żytnia 65%, Mąka ziemniaczana, Otreby pszenne, Otreby żytnie, Otreby jęczmieńne, Otreby owsiane, Płatki owsiane, Otreby kukurydziane, Kasza jęczmieńna 63%, Kasza perłowa 46%, Kasza jagłana, Kasza gryczana, Pęczak, Groch polny, Groch Victoria, Groch „Folger“, Groch pastewny, Fasola biała jedn., Fasola kolorowa, Fasola „Jasiek“, Bobik, Wyjka, Peluska, Łubin żółty, Łubin słodki, Łubin gorzki, Łubin niebieski, Łubin odgoryczony, Szardel, Rzepak ozimy, Rzepak jary, Rzepak przemysłowy, Rzepik letni, Sienie lniane, Sienie konopne, Lnianka, Mak niebieski do siewu, Gorczyca, Inkarnatka, Koniec czerw. czyszcz., Koniec biała czyszcz., Konieczne czerw. sur., Konieczna biała sur., Konieczna szwedzka, Nasiona buracz. past., Nasiona buracz. miesz., Kminek, Rzepa ścierniskowa, Tymotka, Nasiona marchwi, Nasiona bruków, Nasiona pomid., Lucerna, Mekuch kokosowy, Makuch lniany, Makuch rzepakowy, Srut kokosowy, Srut lniany, Srut rzepakowy, Srut sojowy, Olej lniany, Olej rzepakowy surow., Pokost lniany, Chmiel (50 kg I gat.), Słoma żytnia luzem, Słoma pras. żytnia, Siano zw. luzem, Siano zw. prasowane, Siano pas. noteckie, Ziemiaki jadalne (dla producenta), Ziemiaki przemysłowe (dla producenta), Ziemiaki jadalne (dla ap. handlowego), Marchew jadalna, Kapusta, Kapusta kiszona, Buraki, Pietruszka, Jabłka jadalne, Jabłka przem., Jabłka zimowe I gat., Cebula, Tendencja, Podaż.

Poprawa w zaopatrzeniu osrodków maszynowych

Ilość sprzętu w ośrodkach maszynowych ZSch coraz bardziej się zwiększa.

Według prowizorycznych danych pracuje w ośrodkach maszynowych na terenie całego kraju 1.222 ciągników wraz z piugami, broniami, kultywatorami oraz innymi narzędziami. Ponadto ośrodki maszynowe posiadają 4.351 siewników rowowych, 404 siewników do nawożenia sztucznych, 613 kosiarek, 767 wiarok, 859 sнопowiazale mlocarń, 277 czyszczarek, 439 wózków, 610 kopcaczk, 513 wózków i elektrycznych, 286 kombi i oraz szereg innych maszyn.

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

6-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy.

Table with columns: Wygrana 500.000 zł pada na Nr, Wygrana 300.000 zł pada na Nr, Wygrana 200.000 zł pada na Nr, Wygrane po 100.000 zł padły na, Wygrane po 50.000 zł padły na, Wygrane po 20.000 zł padły na, Wygrane po 10.000 zł padły na, Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1-go dnia ciągnięcia.

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Już zbliżają się do stolicy

Sztafety ZMP na Kongres Zjednoczeniowy

W dniu 13 bm. sztafety młodzieżowe biegnące z ośmiu krańców Polski zbliżają się coraz bardziej do Warszawy, niosąc pozdrowienia na Kongres Zjednoczeniowy Partii Robotniczych.

Szlak z Wrocławia. VI etap Łódź — Rawa Mazowiecka przebiegło 190 zawodników i zawodniczek. Odcinek sztafety, znajdujące się na robotniczych przedmieściach Łodzi stały się miejscem spontanicznych manifestacji ze strony mieszkańców, którzy w ten sposób dali wyraz swej radości z powodu zbliżającej się chwili Zjednoczenia Partii Robotniczych.

Szlak z Olsztyna III etap Mława — Maków. W drodze do punktu etapowego — Makowa przyłączyły się dwie samorzutnie zorganizowane sztafety z Działowa i Iłowa. W Makowie oczekiwało na sztafetę ok. 2.000 ludzi. Po zakończeniu biegu odbyła się uroczysta akademicka. W sztafecie wzięło udział 272 uczestników w tym 92 kobiety.

Szlak z Katowic V etap Piotrków — Nowe Miasto. Na odcinku tym biegu 370 uczestników. Na trasie zbudowanych było 6 bram triumfalnych. Spontaniczne przyjęcie zgromadziło biegających czasowo w Spale. W Korzęcinie miejscowa ludność wyszła na spotkanie sztafety w strojach regionalnych.

Szlak z Rzeszowa VII etap Łądom — Kozienice. Na odcinku tym biegu 183 uczestników w tym 35 kobiet. Bieg rozpoczął ZMP-owiec Pieskuń w asyście młodych radniaków, którzy samorzutnie dołą-

czyli się do sztafety. Na całej trasie miejscowa ludność witała gorąco biegających. W okolicy Pionek słupy telegraficzne udekorowane były wstęgami o barwach narodowych i czerwonych. Na przybywających oczekiwano w Kozienicach ponad 5 tys. ludności.

Szlak ze Szczecina VIII etap na odcinku Konin — Kutno długości 83 km. brało udział 342 uczestników w tym 91 kobiet. Biegających witano na całej trasie z wielkim entuzjazmem. W majątku Brzezia na spotkanie biegającym wyszła cała ludność. We wsi Rudów miejscowa ludność wystąpiła w strojach regionalnych. Na całej niemal trasie słupy telegraficzne i drzewa udekorowane były taśmami o barwach czerwonych i czerwono-białych.

Szlak z Białegostoku II etap Wysockie Mazowieckie — Ostrów długości 51 km. Niezwykle miłe przyjęcie spotkało biegających w Zambrze, gdzie witała przybyłych orkiestra i tłumy ludności. W Ostrówiu na przybycie sztafety wyszły tłumy ludności.

Szlak z Lublina II etap Ryki — Garwolin. W Garwolinie biegający witali burmistrza miasta ob. Badiński, przedstawicieli partii robotniczych i wojska. Po zakończeniu biegu odbyła się uroczysta akademicka, na której wystawiono sztukę pt. „Młoda Gwardia“ wykonaną przez miejscowy zespół amatorski. Na odcinku długości 38 km. biegnęło 131 osób.

Zawsząd o wszystkim

▲ W Piotrkowie w hucie szklanej „Hortensja“ oddano do użytku robotnikom dużą nowoczesnie urządzonej łaźni wyposażonej w prysznic i wanny, osobne sale natryskowe i rozbiernalnie dla 60 osób. Koszt wybudowania łaźni wyniósł 2.600 tys. zł.

▲ Nagroda m. Krakowa w dziedzinie przemysłu artystycznego została przyznana prof. Karolowi Homolacowski, b. kustoszowi Muzeum Przemysłu Artystycznego, który jako wybitny teoretyk sztuk zdobniczych wydał około 20-tu prac, dotyczących zagadnień sztuki, rzemiosła i przemysłu artystycznego.

▲ W roku Mickiewiczowskim w Łodzi odbyło się uroczyste zebranie miejscowego oddziału Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza.

Po sprawozdaniu dr. J. Jakubowski wygłosił odczyt na temat „Mickiewicz w okresie „Wiosny Ludów““. Prezsem został dr. Jan Trzynadłowski.

▲ W woj. łódzkim przystąpiono do przeprowadzenia zmian granic administracyjnych kilku powiatów. Zlikwidowane zostaną przede wszystkim enklawy w postaci gmin, należących do innego powiatu, niż ten, w którym są położone. Do enklaw tego rodzaju należy gmina Sulmierzyce pow. radomszczańskie, która otoczona jest gminą

mi pow. Piotrkowskiego, dalej kilka gromad gminy Młga i Doina pow. skierniewickiego, część gmin pow. łowickiego itd.

Jednocześnie zlikwidowane będą małe gminy wiejskie pozabawione samowystarczalności gospodarczej nominalnie tylko będące miasteczkami, które uznane zostaną za miejscowości wiejskie.

POSZUKUJEMY NATYCHMIAST NA PRACĘ STAŁĄ

technika

budowy maszyn

Oferty z odpisami świadectw, życiorysem i zaświadczeniem z ostatniego miejsca pracy, prosimy kierować do Wielkopolskich Zakładów Olejarskich Szamotuły Wydział Personalny. Kr 3985-0

KUPIMY

łożysko rolkowe

urzędowe; wahlwe Nr. 23130 o wymiarach śr. wewn. 150, zewn. 250, grubość 80 m/m.

Oferty z podaniem ceny składać w Wydziale Zakupu H. Cegielski Sp. Akc. pod tymczasowym Zarządem Państwowym, Poznań, ul. Daszyńskiego 136. Kr. 3984-0

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego przyjmie natychmiast SPECJALISTĘ-Taryfowca Transportowego

Kr 39711

Zgłoszenia z życiorysem i odpisem świadectw kierować do Wydziału Personalnego CZPW, w Łodzi, Al. Kościuszki, 4 pokój 60.

Biuro Sprzedaży Produktów Nieorganicznych

Gliwice, ul. Kozielska 10, telefon 25-35

zawiadamia wszystkich odbiorców, że z dniem 1. I. 49 przejmuje wyłączną sprzedaż następujących produktów Zakładów „ELEKTRO“ w Łaziskach Górnych:

pył węglowy, mączka kwarcowa, ziemia odbarwiająca

Zapotrzebowanie na 1949 oraz bieżące zamówienia prosimy kierować na adres naszego biura.

Kr 3986-0

Wychowanie fizyczne i sport

ZAPAŚNICY POLSCY ZWYCIĘZAJĄ W CZECHOSŁOWACJI

Trzeci występ zapaśników polskich miał miejsce w Taborze. Zapaśnicy polscy, występujący jako reprezentacja Warszawy pokonali reprezentację miasta w stosunku 5:3.

Zwycięstwa dla polskiego zespołu zdołali: w muszej — Rokita, kładąc na łopatki Odehala, w piórkowej — Kauch, rzucając na łopatki Stojanowa, w półśredniej — Golaś, wygrywając na pokty z Krateszką, w średniej — Radoń, kładąc na łopatki Kradila i w półciężkiej — Bajorek, wygrywając z Chudeczką.

CZ. KRUG I KOTKOWSKI ZREHABILITOWANI

Specjalna Komisja Dyscyplinarna w składzie — ppłk. Czarnik (GUK) i J. Nowak (czł. zarządu PZPN) ukończyła dochodzenie w sprawie zawieszania Cz. Kruga (wiceprezesa PZPN i Polonii) i Kotkowskiego (czł. zarz. Polonii).

Po szczegółowym rozpatrzeniu zarzutów, komisja nie znalazła żadnych dowodów szkodliwej działalności tych znanych na terenie stolicy działaczy sportowych, którzy mogą już wrócić ponownie do pracy.

W KILKU WIERSZACH

JUNIORZY PRZED WYJAZDEM DO PRAGI. Wyjazd reprezentacji bokserskiej Polski juniorów na rewanżowe spotkanie z juniorami Czechosłowacji, które odbędzie się dn. 16 bm. w Pradze, nastąpi prawdopodobnie w środę, dn. 15 bm. z Wrocławia. Wszyscy zawodnicy, przewidziani do reprezentacji, w liczbie 16-tu, zbiorą się we wtorek 14 bm. we Wrocławiu, skąd w środę o godz. 5 rano wyjadą do Pragi. Ostateczny skład nie został jeszcze ustalony.

„WARTA“ — „SAN“ 127:100 W PŁYWAUNI. Rozegrane w Poznaniu zawody pływackie między „Wartą“ i „Sanem“ zakończyły się zasłużonym

zwycięstwem „Warty“ w stosunku 127:100 pkt. Na zawodach tych pobito dwa rekordy okręgowe w biegu sztafetowym panów 4x100 m st. kirs. w czasie 5:39,7 min. oraz w biegu sztafetowym 5x50 m st. dow. w czasie 2:36,3 min. Oba nowe rekordy ustaliły sztafety „Warty“.

Team Cracovia — Garbarnia pokonał 1:0 (0:0) team Wisła—Tarnovia w meczu piłkarskim zorganizowanym w Krakowie dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego. Całkowity dochód z zawodów przeznaczono na budowę Wspólnego Do mu Partyjnego.

LKS — Ruch 4:2 (3:1) w towarzyskim spotkaniu piłkarskim rozegranym w Łodzi. Bramki zdobyli: dla LKS — Patkolo 3 i Łęcz 1, a dla Ruchu — Alszer i Cieślak po 1. Widzów 8 tys. Cały dochód przeznaczono na wdowy i sieroty po zamordowanych w więzieniach i czołach koncentracyjnych.

Junierzy Gdańska pokonali **Szczecin** w boksie. W Stargardzie rozegrany został w niedzielę mecz bokserski między reprezentantami juniorów Szczecina i Gdańska. Spotkanie zakończyło się sukcesem młodych pięściarzy Gdańska, którzy wygrali mecz w stosunku 11:5. Gospodarze wyraż-

nie ustępowali swym przeciwnikom pod względem technicznym i kondycyjnym.

Trójmecz piłki ręcznej w Warszawie. W sali YMCA w Warszawie odbył się turniej piłki ręcznej z udziałem drużyn żeńskich i męskich stołecznego SKS, łódzkiego HKS (siatkówka i koszykówka żeńska), łódzkiego AZS (siatkówka i koszykówka męska). Poszczególne spotkania przyniosły następujące wyniki: siatkówka żeńska HKS (Łódź) — SKS (Warszawa) 2:0 (15:11, 15:9). Siatkówka męska SKS (Warszawa) — AZS (Łódź) 2:0 (16:14, 15:8). Koszykówka żeńska HKS (Łódź) — SKS (Warszawa) 23:23 (5:15). Młoda drużyna harcerzy łódzkich sprawiła miłą niespodziankę uzyskując wynik remisowy z mistrzem Polski SKS. Koszykówka męska SKS — AZS (Łódź) 30:29 (12:9). Poziom obu drużyn wyrównany.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

Frezy, Rozwiertarki szybko-sprawne oraz inne narzędzia w dużym wyborze posiada Zjednoczenie Mechaników „Ogniwo“ Warszawa, Marszałkowska 17. 39951-0

PRACA ZAOFIAROWANA

Zatrudnimy natychmiast: 1. Inżyniera ew. Budowniczego - kierownika nadzoru budowlanego. 2. Technika - kalkulatora. 3. Kreślarza - technika budowlanego. 4. Mechanika - elektryka. 5. Referenta utrzymania składów i stacji benzynowych (technik). Zgłoszenia: Wydział Personalny Centrali Produktów Naftowych — Olsztyn, ul. Wyspiańskiego 1. Kr. 3963-0

PRACA POSZUKIWANA

Bilansista specjalista przemysłowy obejmie kierownicze stanowisko w większym zakładzie. Warunek mieszkaniowy. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń PAP Łódź, Piotrkowska 133 pod „Zaraz“ Kr. 3978-1

RZECZPOSPOLITA

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefony 87-682, red. gospodarczej: 88-717. Sekretarz Redakcji przyjmuje od 11 do 12-ej. **ADMINISTRACJA:** Warszawa, Daszyńskiego 16, tel. 4-01-80. Administracja czynna w godz. od 9 — 15 w sobotę od godz. 9 — 12. **WYDAWCA:** Spółdzielnia Wydawnicza - Oświatowa „Czytelnik“, Warszawa, ul. Daszyńskiego 14.

ADRESY:

Administracja główna: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, tel. 871-12. Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16, tel. 857-93 1-887-708. Oddziały w kraju: **Slask:** Bytom, Stelmacha 16, tel. 521-93, 50-79 — Katowice, 3 Maja 12, tel. 309-74 — Wrocław, Krupnicza 13, tel. 68 — Łódź, Piotrkowska 96. Redakcja 281-58. Administracja tel. 123-33. — **Wybrzeże:** Gdynia, Mściwoja 9, tel. 222-07. — Sopot, Pl. Armii Czerwonej 34, tel. 513-67. — Szczecin, Pl. Hołdu Pruskiego 8. — Bydgoszcz, M. Focha 6. — Kraków, Włocławka 1, tel. 545-60. — Lublin, 3 Maja 4, tel. 25-88. — Poznań, ul. Focha 16, tel.

PRENUMERATA:

Miesięczna pocztą na prowincję zł. 135.— z odbiorem na miejscu zł. 120. z odniesieniem do domu zł. 170. Zamówienia przyjmują: Dział Prenumeraty „Czytelnik“, Daszyńskiego 16 i oddziały, wpłacając na konto P.K.O. 5-4692 „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy“ zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wysyłkę rozpoczyna się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata zagraniczna wynosi mies. złotych 225, kwart. zł. 675.—

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

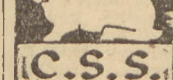
Biuro Ogłoszeń „Czytelnik“ — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, 1 p., tel. 857-93 i 887-08, oddziały miejskie: Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Praga, ul. Targowa 67 (Księgarnia Jeżewskiego), Księgarnia „Czytelnik“ ul. Nowy Świat 47, ul. Marszałkowska 62, ul. Puławska 49, Księgarnia „Wolność“ ul. Marszałkowska 95; w Kraju: wszystkie oddziały „Czytelnika“ i Biuro Ogłoszeń.

CENNIK OGŁOSZEN

Drobne: 30 zł. za wyraz, poszukiwanie pracy 15 zł. za wyraz, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe: (za 1 mm. szer. 1 szpalty): za tekstem do 70 mm. zł. 60; 71—120 mm. zł. 80; 121—200 mm. zł. 100; 201—300 mm. zł. 130; ponad 300 mm. zł. 180; tekstowe do 70 mm. zł. 100; 71—120 mm. zł. 140; 121—200 mm. zł. 175; 201—300 mm. zł. 225; ponad 300 mm. zł. 300; miejsce zastrzeżone 50% drożej, nekrologi: do 70 mm. zł. 60; 71—120 mm. zł. 75; 121—200 mm. zł. 120; 201—300 mm. zł. 150; ponad 300 mm. zł. 200. Bilanse i układ tabelaryczny o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr. 1-717 — Dział Ogłoszeń.

Sp. Wyd. Ośw. „Czytelnik“ Druk. Nr. 2. B-66170

CENTRALA SKÓR SUROWYCH



ŁÓDŹ ulica Sienkiewicza 9

KUPIJE SKÓRKI

OWIEC, KÓZ, ŚWIŃ, DZIKÓW; SARN, ZAJĘCY, KRÓLIKÓW; LISÓW, KUN, WYDER, TCHÓRZY; WSZYSTKIE INNE SKÓRKI FUTERKOWE.

CENY RYNKOWE

PUNKT SKUPU PRZY KAŻDEJ RZEŹNI

